

NEW LANARK: IDEE, UTOPIE, DZIEDZICTWO

Artykuł będzie koncentrować się wokół fenomenu New Lanark, zespołu industrialnego powstałego w 1786 roku, a służącego produkcji bawełny. Sama osada, usytuowana w południowej Szkocji, została założona przez Davida Dale'a, a jej nowatorski charakter zawdzięczany jest pracy Roberta Owena. Będąc zięciem Dale'a, przez dwadzieścia pięć lat swojego życia nadzorował on tamtejszy proces produkcji, osiągając zdecydowanie więcej niż sprawnie działające młyny napędzające produkcję bawełny. Wypracowany przez niego system organizacji pracy, który późniejsze pokolenia zwykły określać jako próbę ucieleśnienia społecznej utopii, uczynił go reformatorem, którego sława sięgała dalece poza Wielką Brytanię. Współcześnie New Lanark to przestrzeń dedykowana jednak przede wszystkim dbałości o dziedzictwo, turystyce, edukacji i rozrywce, a także działalności biznesowej. Zwiedzających przyciąga nie tylko historyczny charakter miejsca, ale i sama lokalizacja osady, znajdująca się w promieniu jednej mili od słynnych wodospadów Falls of Clyde, głównej atrakcji tamtejszego rezerwatu przyrody. Goście, poza zwiedzaniem i wędrowaniem, mogą także wypocząć w jednym z oferowanych miejsc noclegowych. Do dyspozycji pozostaje bowiem New Lanark Mill Hotel, niegdyś oryginalny, osiemnastowieczny młyn, Wee Row Hostel czy inne kwatery mieszkalne usytuowane w samym centrum osady. Budynek hotelowy, podobnie jak Visitors Center, w całości zasilany jest przez energię powstałą w wyniku działania elektrowni wodnej, działającej dzięki strumieniom Falls of Clyde.

Na czym jednak konkretnie polegał rzeczony utopijny i zarazem niepowtarzalny charakter miejsca, który pozwolił mu stać się częścią światowego dziedzictwa? Na osadę tę nie sposób patrzeć nie odwołując się do pracy i poglądów politycznych Roberta Owena, działacza społecznego i zarazem pioniera ruchów spółdzielczych, urodzonego w 1771 roku w walijskim Newtown w rodzinie zarządcy pocztowego. Początki kariery zawodowej Owena mają jednak miejsce w dynamicznie rozwijającym się wówczas Manchesterze, w którym wkracza on do kręgu brytyjskich intelektualistów (Cole, 1930, 81,83,87). Wkrótce w 1799 roku bierze on ślub z Anne Caroline Dale, córką bankiera i zarazem religijnego lidera z Glasgow. Co ciekawe, małżeństwo to zawarte zostaje po dość długim okresie zwlekania, którego przyczynę stanowiło nieodpowiednie pochodzenie Owena. Ojciec jego przyszłej małżonki żywił sporą niechęć do Anglików i Walijszczyków, a jego światopogląd religijny mocno kontrastował z poglądami potencjalnego zięcia. Jednocześnie, Anne Dale deklarowała chęć by poślubić Roberta Owena, jednakże nie bez zgody swojego

ojca. Gdy zatem pojawiła się informacja, że David Dale zechce sprzedać młyny w New Lanark, Owen postanowił przekonać swoich partnerów do owej inwestycji. Po krótkim okresie negocjacji nabyli oni osadę, pozwalając zarazem by rodzina Dale'ów mogła tam tradycyjnie spędzić okres letni. Mając możliwość codziennych spotkań zarówno ze swoją wybranką, jak i jej rodzicami, Owen zyskał sobie przychylność i mimo początkowej awersji został ostatecznie zięciem Davida Dale'a.

Małżeństwo początkowo myślało osiedlić się w Manchesterze, jednakże wiedziony troską o nową inwestycję Owen postanowił objąć stanowisko głównego dyrektora New Lanark. W styczniu 1800 roku sytuacja związana z produkcją nie miała się bowiem zbyt dobrze. Lokalni mieszkańcy nie chcieli pracować przy młynach, jak i nie posyłali do pracy swoich dzieci. Robotnicy, którzy pochodzili w większości z północnego regionu Szkocji, nie znosili pracy w fabryce, którą traktowali jako opcję ucieczki od śmierci głodowej (Cole, 1930, 93). Mała ilość robotników, brak jakichkolwiek kwalifikacji, pijaństwo, fatalne warunki mieszkaniowe i ogólne poczucie beznadziei nie tworzyły warunków dla dobrze prosperującej społeczności, której praca przynosiłaby także zyski — istotne z punktu widzenia partnerów biznesowych Owena. Owa niefortunna sytuacja stanowiła więc impuls dla licznych zmian, zarówno w sferze produkcji jak i funkcjonowania społeczności, które Owen rozwijał i dopracowywał przez sporą część swojego życia. Jednym z pierwszych przedsięwzięć, które zainicjował tuż po swojej przeprowadzce była rozbudowa domów w kierunku poprawy warunków mieszkaniowych i sanitarnych w New Lanark. Każdy z budynków, w którym mieszkali pracownicy z rodzinami, uzyskał dodatkową przestrzeń w postaci piętra. Pomędzy domami a fabryką pojawiły się ponadto usypane drogi.

Zdecydowanie trudniejsze zadanie czekało Owena w odniesieniu do najmłodszych mieszkańców New Lanark. Przeważająca większość dzieci, począwszy od piątego (oficjalnie siódmego) roku życia, posyłana była do pracy w fabryce i to w pełnym wymiarze trzynastu godzin z przerwami na posiłki (Cole, 1930, 95). Ciężka praca fizyczna od najmłodszych lat skutkowała jednak zastraszającymi konsekwencjami, począwszy od wad rozwojowych, po różne formy niepełnosprawności stanowiącej skutek wypadków. Ich edukacja, czyli podstawy czytania bądź pisania, następowała po pracy, który to czas dzieci, nieustannie walcząc ze zmęczeniem, często przesypany. W New Lanark panowała i tak nienajgorsza sytuacja, jako że dla terminujących w fabryce dzieci David Dale wybudował specjalny internat. Owen jednak zrezygnował całkowicie z młodocianych pracowników, pozwalając by lata dzieciństwa wypełniła im edukacja szkolna. Powyższej zmianie podlegały konkretnie dzieci do dziesiątego roku życia, co przy powszechnym zwyczaju zatrudniania pięcio- i sześciolatków stanowiło sporą zmianę. Starsze miał skrócony dzień pracy do dziesięciu godzin, co pozwalało na kontynuację edukacji podczas zajęć

nych. Choć powyższy układ dalece odbiegał od wzorcowych założeń Owena, dalsze skracanie godzin pracy było niemożliwe ze względów prawnych, podobnie jak i napotykało na opór przemysłowych potentatów. W szkołach utworzonych przez Owena zrezygnowano ponadto z powszechnej wówczas metody uczenia się na pamięć na rzecz wszechstronnego rozwoju i samodzielności w myśleniu (Cole, 1930, 132-133, 136). By to osiągnąć, wprowadzono metody przekazywania wiedzy, które nie ograniczały się do wykorzystania jednego zmysłu. Stąd też niektóre lekcje odbywały się na świeżym powietrzu, przyjmowały charakter wycieczek bądź zabaw edukacyjnych. Co ciekawe, w programie lekcyjnym pojawiało się także miejsce na zajęcia artystyczne, związane z muzyką bądź tańcem. Dla dzieci przed piątym rokiem życia, Owen postulował odmienny model kształcenia, sugerując, iż wychowanie w odpowiednim duchu moralności można tu osiągnąć przez zabawę. Zarówno w przedszkolu jak i szkołach nie stosowano kar cielesnych, a ich drzwi pozostawały otwarte także dla dzieci z najuboższych rodzin.

Z tak sformulowanym programem edukacji nieodzownie wiązały się zmiany w kontekście warunków pracy. Do realizacji owych idei przystąpił Owen kilkakrotnie, także w 1815 roku, w którym wystąpił on przed rządem i parlamentem brytyjskim, postulując wprowadzenie całkowitego zakazu pracy dla dzieci poniżej dziesiątego roku życia, preferencyjnych godzin dla nastolatków do osiemnastego roku życia oraz powołanie specjalnych inspektorów pracy, czuwających nad zdrowiem wszystkich pracowników i przestrzeganiem wszelkich regulacji dotyczących pracy (Cole, 1930, 154-155, 168). Niestety, postulaty te nie zyskały przychylności wśród pozostałych potentatów przemysłowych. Ostatecznie, w 1819 roku wprowadzono Akt zawierający mocno wypaczone postulaty Owena, które jakkolwiek poprawiając sytuację pracowników, dotyczyły tylko tych zatrudnionych w manufakturach bawełny. Do pracy mogły być przyjmowane dziewięcioletnie dzieci, zrezygnowano z szeregu przywilejów dla osób nastoletnich, jak i odrzucono ideę powołania specjalnych inspektorów pracy. Mimo iż Owen zrzekł się odpowiedzialności za tak fatalnie skonstruowane prawo pracy, samo uchwalenie Aktu stanowiło punkt zwrotny. Była to bowiem pierwsza próba wprowadzenia przez rząd brytyjski regulacji dotyczących rynku pracy.

Tymczasem placówki edukacyjne w New Lanark rozwijały się coraz prężniej, stając się jednym z bardziej rozpoznawanych modeli szkolnictwa na świecie. Istotne znaczenie dla owego głosu miała jedna z publikacji Owena zatytułowana *New View of Society*, wydawana między 1813 a 1816 rokiem. Jego pisma cieszyły się ponadto sporym zainteresowaniem w kręgach brytyjskich utylitarystów. Nie bez znaczenia pozostawał tu fakt, że jednym z biznesowych partnerów Owena został w 1813 roku Jeremy Bentham. W latach 1815-1825 New Lanark i jego placówki odwiedziło ponad dwadzieścia tysięcy osób, wśród których znajdowali się gorący orędownicy nowatorskiego modelu edukacji, deputowani z innych wiosek i miast czy pierwszorzędne postaci

sceny politycznej jak przyszły car Mikołaj (Cole, 1930, 209). Niemniej, jak wspomniałam, bez ograniczenia pracy osób niepełnoletnich, owe rewolucyjne wzorce szkolnictwa nie mogłyby stać jakkolwiek zrealizowane. Tu też należałoby podkreślić znaczący wkład Owena w rozwój i popularyzację idei praw pracowniczych. Owa postawa, nakładająca na pracodawcę ogromną odpowiedzialność za swoich robotników, dała o sobie znać jeszcze w pierwszych latach objęcia posady w New Lanark. Spostrzegany jako osoba z zewnątrz i to w dodatku Walijczyk, Owen zyskał sobie przychylność i wsparcie wśród pracowników, gdy w kryzysowym roku 1807 bezwarunkowo zagwarantował im środki do życia. Owego roku, w wyniku embarga na bawełnę nałożonego przez Stany Zjednoczone, brytyjski przemysł tekstylny borykał się z przeogromną stagnacją (Siméon, 2017, 87). Przerwa w produkcji bawełny oznaczała, że spora część pracowników owego przemysłu, nie otrzymywała żadnych środków finansowych. W New Lanark pracownicy młynów uzyskiwali jednak normalne pensje.

Od mniej więcej 1820 wzór New Lanark stanowił podbudowę dla stopniowego kształtowania się brytyjskich ruchów socjalistycznych (Siméon, 2017, 142). Dla pierwszych, anglosaskich socjalistów, osada wraz z kompleksową ideą społecznej organizacji, stanowiła swoisty prototyp społecznego odrodzenia. Co istotne jednak, późniejsze analizy dorobku Owena stawiały go w szeregach socjalistów utopijnych jak Fourier czy Saint-Simon, których idee miały zyskać naukowy charakter dopiero w pismach Marksa i Engelsa (Claeys, 2011, 33-34). Autorytaryzm i paternalizm przywództwa Owena, który narzucał treści swojej agendy, tłumiąc co bardziej radykalne zachowania swoich podopiecznych mogących zaszkodzić całości przedsięwzięcia, nie wpłynęły negatywnie na jego reputację jako wielkiego reformatora. Po dwudziestu pięciu latach pracy w New Lanark zbliżone idee usiłował wprowadzić zakładając inne społeczności w USA i Wielkiej Brytanii, choć jego projekt Hew Harmony w amerykańskiej Indianie przyniósł jedynie ogromne rozczarowanie i długi. W międzyczasie jednak na brytyjskich ziemiach wzrastał w siłę tak zwany owenizm, który zaangażował klasę robotniczą w walkę o swoje prawa. Traktowany równoznacznie z socjalizmem, owenizm stanowił istotny element budowania świadomości politycznej klasy robotniczej, pozbawionej dotąd swoich przedstawicieli w strukturach rządzących (Siméon, 2017, 159). Owenizm stanowił zbiór rozmaitych idei i treści programowych zrzeszając w swoich kręgach brytyjskich radykałów, głoszących wyzwolenie klasy robotniczej. Nie wszystkie owe idee zostałyby jednak zaakceptowane przez Owena, komunitarianina i radykalnego przeciwnika idei spod znaku konfliktów klasowych, głęboko ufającego ideom determinizmu moralnego (Maw, 2011, 155-156).

Młyny w New Lanark stanęły ostatecznie dopiero w 1968 w którym Wielka Brytania pogrążyła się w kryzysie gospodarczym. Po ponad stu pięćdziesięciu latach rozwoju przerywanego

momentami stagnacji, osada opustoszała, a większość jej mieszkańców przeprowadziła się w poszukiwaniu pracy. Jednocześnie, parędziesiąt lat później New Lanark ponownie zagościło w przestrzeni globalnej, a to za sprawą wpisania na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Działania te nie byłyby możliwe bez powołania w 1974 New Lanark Trust, niezależnej organizacji o charakterze charytatywnym, która powstała by odrestaurować niegdysiejszą osadę z młynami i fabryką bawełny (<http://www.newlanark.org/world-heritage-site/new-lanark-trust.shtml>). Ówczesna administracja państwowa, pogrążona w rozlicznych problemach społecznych i gospodarczych, nie była bowiem zainteresowana by inwestować w New Lanark i doprowadzić do tego, by nieużytkowane tereny przemysłowe zostały na stałe wpisane do brytyjskiej historii. Owa postawa miała ponadto związek z ówczesnym postrzeganiem dziedzictwa, którego niezmiernie rzadko upatrywano w obiektach postindustrialnych (Davidson, Arnold, 2011, 66). Jednakże już w latach siedemdziesiątych zdecydowano by w miarę możliwości New Lanark przetrwało, zachowując charakter żywego przedsięwzięcia, integrującego członków lokalnych społeczności we wspólnej pracy.

Zabudowania kojarzone z pionierskimi reformami stały się zatem częścią rewitalizowanego dziedzictwa Szkocji, która wraz z pozostałymi obszarami Zjednoczonego Królestwa, stopniowo ograniczała wówczas przywileje i prawa klasy robotniczej. Lata siedemdziesiąte w Wielkiej Brytanii to bowiem czas, gdy przywództwo w Partii Konserwatystów obejmuje Margaret Thatcher, która na koniec owej dekady zostanie premierem kraju. Jej polityka inspirowana monetaryzmem, który skądinąd realizowali także Labourzyści (Kerr, 2001, 163) doprowadzi w latach osiemdziesiątych do drastycznych cięć budżetowych i ograniczenia praw związków zawodowych. Jako zwolenniczka wszechobecnej prywatyzacji i deregulacji, dążyć będzie przede wszystkim do stworzenia społeczeństwa właścicieli i zahamowania inflacji, co spowoduje ogromny przyrost bezrobocia w obszarze tradycyjnego przemysłu.

Czas rządów Thatcher poprzedzają jednak lata rozlicznych kryzysów, wynikających z posunięć politycznych przedstawicieli wszystkich środowisk rządzących. Obejmujący urząd premiera od 1964, Harold Wilson, polityk z ramienia Labourzystów usiłował wdrożyć technokratyczną wizję socjalizmu, który do idei przemysłowej modernizacji zaszczerpiłby idee planowanego wzrostu (Kerr, 2001, 104). Niestety, Wilson nie potrafił jednak skutecznie zaradzić wzrastającej inflacji. W 1970, po wygranych wyborach przez konserwatystów dochodzi do powstania rządu Edwarda Heatha, wśród którego priorytetów znajdują się radykalne cięcia, minimalizacja wsparcia państwowego dla przemysłu, osłabienie struktur i znaczenia związków zawodowych oraz wejście na światowy rynek (Kerr, 2001, 111). To w owym też czasie, ówczesna minister edukacji w rządzie Heatha, Margaret Thatcher, podejmuje decyzję by wycofać ze szkół bezpłatne mleko, które do-

owane było przez rząd. Decyzja ta, urastająca do rangi symbolu, nie wpłynęła pozytywnie na jej wizerunek polityczny, a samą konserwatystkę przez chwilę brytyjskie społeczeństwo kojarzyć będzie jako „Maggie Thatcher-milk-snatcher” (Reitan, 2003, 15). Co więcej, kryzys energetyczny z przełomu 1973/74, z którym rząd Heatha nie potrafił sobie poradzić nieustannie zrywając negocjacje ze strajkującymi górnikami, spowoduje ogłoszenie przyspieszonych wyborów powszechnych (Kerr, 2001, 115). Po wygranej z minimalną przewagą i ponownym objęciu urzędu premiera przez Harolda Wilsona w 1974 roku, sytuacja nie ulegnie znaczącej poprawie. Lata siedemdziesiąte to zatem nieustanny wzrost społecznego niezadowolenia, którego kulminacją stanie się zima zwana „Winter of discontent” (1978/79), czyli powszechny strajk związków zawodowych sektora publicznego domagających się wzrostu płac, ułatwiający konserwatystom zwycięstwo w wyborach i otwierający erę thatcheryzmu.

W ówczesnym życiu politycznym Wielkiej Brytanii trudno dostrzec zatem sprzyjające warunki by powracać do idei XIX-wiecznych reformatorów, których prace miały fundamentalne znaczenie dla kształtowania ruchów socjalistycznych. Pomijając także kwestie związane z radykalnymi cięciami, pomysł na rewitalizację dziedzictwa przemysłowego, zyskiwał jednak bardzo ciekawy kontekst polityczny. Ukazując fabryki i tamtejszą pracę jako dziedzictwo, czyli elementy domniemanie przynależne czasowi historycznemu, mógłby potencjalnie wzmacniać przekonanie o nieuchronnym końcu pewnego ładu politycznego, którego wyrazicielami były przywileje klasy robotniczej. Co ciekawe jednak, wszelkie powyższe kwestie zostały we współczesnej odsłonie New Lanark odsunięte na margines. Sam kompleks wpisano na listę światowego dziedzictwa UNESCO dopiero w 2001 roku. W uzasadnieniu dla owej decyzji napisano, że osada ta stanowi reprezentację wartości o charakterze uniwersalnym. W owym niezwyklej miejscu, wkomponowanym w szkockie krajobrazy, utopijny idealista [sic], Robert Owen, działał na rzecz stworzenia doskonałej społeczności pracującej przy produkcji tekstyliów (<https://whc.unesco.org/en/list/429>). Tam też domniemanie wdrażał on swój utopijny model społeczeństwa pozbawionego przemocy, biedy i ubóstwa. Budynki mieszkalne, młyny i pomieszczenia użyteczności publicznej, w tym szkoły, stanowiły jedynie odzwierciedlenie humanistycznej postawy Owena. New Lanark dawało przy tym świadectwo, że tworzenie kapitału nie musi oznaczać wyzysku osób pracujących na jego powstanie. Integralny charakter zabudowania i znaczący udział oryginalnych obiektów architektonicznych sięgających czasów historycznych, pozwolił zaś by na listę UNESCO została wpisana cała osada. Komitet podkreślał ponadto działające po dzień dzisiejszy jazy i drogi wodne, które pozwalały na wprawienie w ruch kół młynów, jeszcze z roku 1780.

Współcześnie wioska dalej zarządzana jest przez New Lanark Trust. Na strukturę tej szkockiej organizacji składają się trzy gałęzie — New Lanark Trading Ltd. (działalność komercyjna:

organizacja zwiedzania i organizacja wystaw, produkcja wełny, produkcja lodów, elektrownia wodna); New Lanark Hotels Ltd. (hotel i osiem apartamentów na wynajem); New Lanark Homes (zarządzający czterdziestoma pięcioma nieruchomościami, które wynajmowane są na cele inne niż komercyjne). Przedstawiciele organizacji mocno akcentują jej szkocki rodowód, podkreślając ponadto, iż New Lanark Trust daje pracę stu pięćdziesięciu osobom z lokalnych terenów, stanowiąc przy tym istotne wsparcie dla lokalnego budżetu, plasujące się rocznie w okolicach siedmiu/ośmiu milionów funtów (<http://www.newlanark.org/world-heritage-site/new-lanark-trust.shtml>). Nie zmienia to jednak faktu, że wszelkie nadwyżki uzyskiwane z tytułu operacji biznesowych służą renowacji i dalszym inwestycjom infrastrukturalnym.

Jaki zatem charakter posiada owa ekspozycja dziedzictwa przemysłowego, które wciąż miałyby stanowić przedsięwzięcie integrujące lokalną społeczność? Sama osada nie zmieniła swojej struktury w sposób diametralny. Do dyspozycji zwiedzających pozostają zabudowania przemysłowe, domy mieszkalne, budynki użyteczności publicznej oraz szlaki wędrowne biegnące wzdłuż sieci wodnych. W szczególności jednak, uwadze gości poleca się kilka miejsc tudzież sposobów zwiedzania New Lanark, które dopasowane są do rozmaitych potrzeb. Mamy więc Annie McLeod Experience Ride, pozwalającą odbyć podróż w czasie z niegdysiejszą pracownicą młynów, której historia życia, opowiadana przez jej ducha, pozwala lepiej uchwycić ideę New Lanark (<http://www.newlanark.org/visitorcentre/attractions.shtml>). Mamy też tak zwany Roof Garden, czyli ogród usytuowany na dachu jednego z młynów, niespełnione marzenie Roberta Owena, które zrealizowano dopiero gdy osada zatraciła swoją industrialną funkcjonalność. W ofercie pojawiają się rekonstrukcje domów pracowników młyna, które pozwalają zapoznać się z warunkami, w których żyli robotnicy w roku 1820, jak i w czasach po-wiktoriańskiej Anglii (1930). Zatrzymany w miejscu czas pozwala na zanurzenie się w specyfice życia mieszkańców New Lanark sto i dwieście lat temu. Dotyczy to także domu Roberta Owena, niewielkiej willi, w której zwiedzający porusza się między stołami zastawionymi porcelaną, gabinetem do pracy z kolekcją książek, salonem z kominkiem i świecznikami, podziwiając zarazem ówczesny wzór tapet ściennych i pełną rozmachu oprawę okien. Następnie zwiedzający może udać się do szkoły, a konkretnie sali edukacyjnej, która pozwala doświadczyć warunków, w jakich kształciły się dzieci w czasach Roberta Owena. Dla najmłodszych zwiedzających przewidziano dodatkową atrakcję w postaci możliwości przebrania się w ubrania z czasów Annie McLeod. W sali znajduje ponadto dość skromna interaktywna wystawa ukazująca główne idee Roberta Owena. W oryginalnym budynku szkoły pojawia się także wystawa Saving New Lanark, na którą składa się zbiór artefaktów, przedmiotów życia codziennego oraz dokumentacji dotyczących renowacji osady. Wystawa ukazuje także pracę, która od czterdziestu lat prowadzona jest przez New Lanark Trust. Finalnie, istnieje także możli-

wość by zaznajomić się z osiemnasto- i dziewiętnastowiecznymi technikami wytwarzania bawełny, stosowanymi w Wielkiej Brytanii. Dedykowana temu wystawa pokazuje jednak znacznie więcej, poczynając od hodowli bawełny w Ameryce, przez warunki pracy w tkalni, po techniki wytwarzania tekstyliów. Działająca po dzień dzisiejszy przędzarka mulejowa, która, co prawda, wytwarza tekstylia już nie z bawełny, ale z wełny, stanowi dodatkową atrakcję. Efekty owej pracy można podziwiać i nabyć w pobliskim sklepie w cenie £3.75 za motek wełny bądź około £25 za wełnianą poszewkę na poduszkę. Stałą ekspozycję uzupełnia program wystaw tymczasowych, oscylujących wokół różnej tematyki, między innymi wokół historii i rozwoju przemysłu tekstylnego.

Jakie wnioski można zatem wysnuć w oparciu o powyższą ideę dziedzictwa i jej reprezentację? Przede wszystkim, kompleks New Lanark doskonale wpisuje się w trend „doświadczenia” dziedzictwa i historii, gdzie aranżacja ekspozycji pozwala dosłownie wkroczyć do świata nieistniejącej już teraźniejszości. W dużym skrócie chodziłby tu o sposoby pamiętania o przeszłości, które nie odpowiadały zasadom i metodologii badawczej nauk historycznych, lecz stawały się formami popularnych narracji, jak wspomniana opowieść ducha Annie McLeod. Tę formę przedstawiania przeszłości przechwycił tak zwany *heritage industry*, czyli przemysł zorientowany na rozrywkę i podróże, świadczący usługi w postaci niezapomnianych doświadczeń (Frank, 2016). Co więcej, New Lanark można byłoby uznać także za swoistą manifestację trendu kulturowego, który Bella Dicks opisała jako potrzebę historii-do-zwiedzenia [*visitable history*] (Dicks, 2004, 119, 126, 140). Rosnąca jeszcze od lat osiemdziesiątych, czyli także w latach kształtowania nowej wizji New Lanark, rola dziedzictwa kulturowego zaowocowała nowymi rodzajami praktyk i sposobami jego konceptualizacji. Oprócz miejsc ekspozycji tak zwanego elitarnego dziedzictwa kulturowego, czyli przede wszystkim twórczości artystycznej, zaczęto tworzyć miejsca żywej historii, które ukazywały dzieje zwykłych ludzi i ich codzienność. Doskonałą przestrzenią dla snucia owych opowieści stały się przestrzenie postindustrialne, które oferowały wizję historii ożywianą za pośrednictwem działań rekonstrukcyjnych. Jak jednak sugerowała Bella Dicks, powyższe praktyki instytucjonalne dążyły do pogodzenia dwóch sprzecznych dążeń. Podejście rynkowe, uwzględniające przede wszystkim potrzeby zwiedzającego, rywalizowało tu z przekonaniem jakoby oddawało się hold oryginalnej kulturze. Dążenie do ocalenia niegdysiejszej kultury, pojawiało się tu równoległe z chęcią ukazania jej w sposób, który pozwoli na jej zwiedzanie i doświadczenie. Ukazywanie przeszłości w kontekście zwykłego, codziennego życia pozwalało stworzyć więź między sferą publiczną a indywidualną świadomością zwiedzającego. Jeśli dołączyć do tego specyfikę sytuacji politycznej w Wielkiej Brytanii, New Lanark doskonale sprawdza się jako dziedzictwo postindustrialne, pozwalając doświadczyć owego wycinka historii klasy robotniczej, ubranego w narrację utopii i idealizmu.

Po drugie, w opisie fenomenu New Lanark uniwersalizm pojawia się naprzemiennie ze szkockim rodowodem przedsięwzięcia. Nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyby powyższe określenia nie pojawiały się w odniesieniu do kategorii dziedzictwa. By dokładniej ową sprawę zbadać, niezbędne stanie się odwołanie do problematyki sygnowanej przez pamięć i historię. Lata dziewięćdziesiąte stanowiły trudny czas dla nauk historycznych, stopniowo wypieranych przez studia nad pamięcią. Jak pisała Ewa Domańska, pamięć stanowiła odtąd formę przeciw-historii, na kanwie której analizowano odmienności i różnice sprzyjające ogólnemu procesowi demokratyzacji historii (Domańska, 2006, 15-16). Współcześnie rozłam ów jest tym bardziej akcentowany, ponieważ wiąże się z próbą odbudowy wiarygodności nauk historycznych, osłabionej przez zwrot poststrukturalistyczny. Analogiczne trudności pojawiają się w odniesieniu do pojęcia zabytku, stosowanego przez nauki historyczne oraz pojęcia dziedzictwa, nieodzownie powiązanego ze studiami nad pamięcią. Nie każdy zabytek staje się bowiem elementem dziedzictwa danej społeczności. By dokładniej prześledzić ową różnicę, odwołajmy się do prac Zbigniewa Kobylińskiego. W jego opinii, dobra kultury to wytwory człowieka o wartościach duchowych — zarówno te współczesne i dawne, materialne i niematerialne (Kobyliński, 2011, 22-23). Dziedzictwo to ta część dawnych dóbr kultury, która uznana została za wartościową przez następne pokolenia i dzięki temu dotrwała do chwili obecnej. Zabytek to natomiast nieruchomość lub rzecz ruchoma powstała wskutek działania człowieka, która stanowi świadectwo minionego czasu. Nie zmienia to jednak faktu, że narracje skoncentrowane wokół idei dziedzictwa bądź zabytku to rywalizujące głosy, zabiegające o społeczne uznanie dla prezentowanej wizji przeszłości.

Jak jednak sugeruje Krzysztof Kowalski, szala zwycięstwa aktualnie przechyla się na stronę narracji o przeszłości wypływającej z idei dziedzictwa (Kowalski, 2013, 15-17). Przede wszystkim, wynika to z faktu, iż dziedzictwo dotyczy pamięci i wartości, podczas gdy zabytek ma znikome oddziaływanie symboliczne. Stanowiąc zbiór pewnych wyobrażeń o przeszłości, dziedzictwo spełnia rozmaite społeczne funkcje, jak i podlega społecznym zmianom. Innymi słowy, dziedzictwo nie stanowi zatem przestrzeni ekspozycji wartości ponadczasowych i uniwersalnych, którą to właściwość dzieli wspólnie z dobrami kultury. I może na tym polega właśnie finalnie utopia New Lanark, którą określe mianem utopii dziedzictwa uniwersalnego. Choć w myśli anglosaskiej, problematyka historii i pamięci stanowi raczej marginalny obszar, w fenomenie New Lanark dochodzi do spiętrzenia dwóch dyskursów. Z jednej bowiem strony, New Lanark stanowi zabytek, czyli osadę stanowiącą świadectwo upływającego czasu, z drugiej zaś uznawany jest za dziedzictwo owego regionu, nad którym pieczołowicie czuwa lokalna społeczność. Uniwersalne wartości, które New Lanark uosabia jako szkockie dziedzictwo, stoją w opozycji do potencjalnych wartości przechowywanych w pamięci owej lokalnej społeczności. A jeśli mowa o uniwersalnych warto-

ściach, czymże one by były? Zgodnie z werdyktem UNESCO stanowiłyby zbiór kilku utopijnych w charakterze myśli Roberta Owena, wielkiego filantropa, którego działalność polityczna i społeczna zostaje zepchnięta na margines.

Literatura

- Cole, George Douglas Howard; 1930, *The life of Robert Owen*, London: Macmillan and c.o., limited.
- Claeys, Gregory; 2011, *Robert Owen and some later socialists*; w: Noel Thompson, Chris Williams (red.), *Robert Owen and his legacy*, Cardiff: University of Wales Press, s. 33-53.
- Davidson, Lorna; Jim Arnold; 2011, *The Great Experiment: New Lanark from Robert Owen to World Heritage Site*; w: Noel Thompson, Chris Williams (red.), *Robert Owen and his legacy*, Cardiff: University of Wales Press, s. 55-70.
- Dicks, Bella; 2004, *Culture on Display*, London: Open University Press.
- Domańska, Ewa; 2006, *Historie niekonwencjonalne*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Frank, Sybille; 2016, *Wall Memorials and Heritage. The Heritage Industry of Berlin's Checkpoint Charlie*, New York-London: Routledge.
- Kerr, Peter; 2001, *Postwar British Politics: From conflict to consensus*, London-New York: Routledge.
- Kobyliński, Zbigniew; 2011, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?* w: Mazowsze. *Studia Regionalne*, nr 7/2011, s. 21-47.
- Kowalski, Krzysztof; 2013, *O istocie dziedzictwa europejskiego — rozważania*, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Maw, Ben; 2011, *Robert Owen's Unintended Legacy: Class Conflict*; w: Noel Thompson, Chris Williams (red.), *Robert Owen and his legacy*, Cardiff: University of Wales, s. 155-173.
- Reitan, Earl Aaron; 2003, *The Thatcher Revolution: Margaret Thatcher, John Major, Tony Blair and the Transformation of Modern Britain (1979-2001)*, Rowman & Littlefield.
- Siméon, Ophélie; 2017, *Robert Owen's Experiment at New Lanark*, Palgrave Macmillan.
- Strona internetowa New Lanark Trust; <http://www.newlanark.org/world-heritage-site/new-lanark-trust.shtml> dostęp: 15.05.2018.
- Strona internetowa UNESCO z opisem New Lanark; <https://whc.unesco.org/en/list/429>, dostęp 10.05.2018.
- Strona internetowa New Lanark; <http://www.newlanark.org/visitorcentre/attractions.shtml>, dostęp 15.05.2018.